

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego  
egzemplarza

300 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

## „Wartość nieznana“ Litwa odmawia zwrotu Kłajpedy.

Lwów, 3. lutego.

Gen. Ludendorff, jeden z głównych podlegaczy wojennych w Niemczech, udzielając ostatnio wywiadu korespondentowi „International News Service“ na temat stosunku Niemiec do okupacji Ruhry, określił dzisiejszą Rosję sowiecką jako „wartość nieznana“. Wartość ta wedle Ludendorffa ujawni się dopiero... w maju.

Wiemy dobrze, co pod tem rozumieją rewanżyści niemieccy. — „Wartość“ Rosji sowieckiej wyraża się dla nich w ilości dywizji wojsk sowieckich, które w przymierzu z Niemcami rzucą na zwalenie znieuwidzonego traktatu wersalskiego i objętego nim współczesnego układu sił politycznych w Europie. Dla nas Rosja sowiecka, czy to dziś, czy... w maju nie powinna się przedstawiać jako „wartość nieznana“.

I choć ów termin małowzły z góry możemy określić jako pium desiderium niemieckiego nacjonalizmu, niemniej nie wolno nam mieć złudzeń co do dróg, jakimi kroczy Rosja sowiecka i co do celów, do których ona zmierza.

Ostatni dwuletni okres pokoju był dla Sowietów okresem kolosalnych a różnorodnych wysiłków, zmierzających do zreorganizowania partii i znaczenia Rosji. Wysiłki te w dziedzinie ekonomicznej przedstawiają się minimalnie, pod względem jednak wojskowym i politycznym stanowi Rosja sowiecka już dziś czynnik b. poważny. Rosja sowiecka do niedawna „federacja“ rozmaitych republik, przeistoczyła się w organizm na wskroś centralistycznie rządony. Z federacji zrobiono „Związek sowieckich socjalistycznych republik“, wyrażający się w oficjalnym znaku „S. S. R.“. Ustrojowo jest to poprostu dawna Rosja carska. Wszystkie cechy carskiego regimenu, a to: nacjonalizm, militarizm, centralizm i biurokracyzm, przyswoili sobie i wydoskonalili po swojemu dzisiejsi sowieccy władcy Rosji i do niej przykutych kresowych krajów. Do powyższych cech dołącza się stosowana, wewnątrz gwałtowna polityka rusyfikacji i prawosławia, propagowanego przez sowiecką „żywą cerkiew“, na zewnątrz zaś polityki imperjalizmu.

Macki imperjalistyczne dążeń Rosji sowieckiej wyciągają się na wsze strony: Sięgnęły, i to skutecznie, do Azji, dotarłszy przez o władnięcie republiki „Dalekiego Wschodu“ aż do oceanu Spokojnego, wśliznęły się do Małej Azji, grożąc terenom, objętym wpływa-

## Mocarstwa żądają usunięcia „rządu“ kłajpedzkiego w ciągu 7 dni.

Warszawa. (AW.) Dnia 2. bm. przedstawiciele rządu francuskiego angielskiego i włoskiego w Kownie przedłożyli litewskiemu ministrowi spraw zagranicznych ultimatum, w którym wzywają rząd litewski do natychmiastowego wycofania powstańców litewskich z Kłajpedy, rozwiązania zbrojnych band w Kłajpedzie i zlikwidowania rządu Simonaj-

tisa. W razie niezastosowania się w ciągu dni 7 do życzeń rządów sprzymierzonych, koalicja zerwie stosunki dyplomatyczne z Litwą.

Urzędowa litewska agencja telegraficzna, przynosząc tę wiadomość nadmienia, że rząd litewski przy najlepszych chęciach nie spełni tych żądań, uważając je za niemożliwe do realizacji.

## Zniesienie litewskiego pasa neutralnego.

### Polska otrzyma linję kolej. Grodno—Wilno. — Ataki i protesty Kowna

Paryż. (AW.) Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów referent Saura w projekcie swym wy sunął konieczność zniesienia pasa neutralnego na pograniczu polsko-litewskim, oraz oddania Polsce linii kolejowej Grodno-Wilno. Delegat litewski Sidzikauskas kategorycznie zaproponował temu, oświadczając, że Litwini stoją na gruncie układu suwalskiego. Decyzja w sprawie pasa neutralnego zapadnie 3. bm.

Paryż. (AW.) Sidzikauskas podczas obrad w sprawie litewskich mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie wznawiał oskarżenia przeciw Polsce, wywołując powszechną wesołość. Decyzję Rady Ligi Narodów, że opieka nad mniejszościami niepałskimi na Wileńszczyźnie będzie regulowana według normalnej procedury przewidzianej przez traktat o mniejszościach — należy uważać za sukces delegacji polskiej.

mi Wielkiej Brytanii, wdzierają się do Europy jako groźba dla Litwy, Estonii, Finlandji, Rumunii i Polski.

Ponadto destrukcyjny wpływ Rosji sowieckiej wdziera się do wszystkich niemal państw Europy. Aparatem, wpływ ten rozniecającym, to „Komintern“, tj. „komunistyczna Międzynarodówka“, która jest niczem innym, jak tylko organem imperjalizmu rosyjskiego, organem wykonawczym „Narkomindielu“, tj. rządu sowieckiego w dziedzinie polityki zagranicznej. Wszystkie destrukcyjne elementy, zrodzone w światowej wojnie, zagarnęła w swą sprawną, sprytną a rozległą organizację polityka sowiecka.

Powyższy stan rzeczy, zaznaczony zresztą tylko ogólnymi rzutami, dostatecznie uzmysławia nam ową wrogą siłę Rosji sowieckiej, a raczej Rosji bez jakiegokolwiek przydawki. Wyrosła ona przed wzrokiem naszym, jako niepokojący korszak, żaden nowego zamętu, nowych zdobyczy imperjalistycznej władzy.

Uzmysławiając sobie ten obraz, nie mamy powodu poddawać się obawie czy depresji. Ów polip imperjalistyczny sowieckiej Rosji ulewa chorobie groźnej, której na imię „Wartość nieznana“ i to w roz-

miarach największych. Armia sowiecka, przedstawiając dziś instrument silny, wcale dobrze zaopatrzony i ujęty w karby tatarskiej dyscypliny ma jednak wewnętrzny głęboki mankament, który ostrzem swem może się również obrócić przeciw władzy sowieckiej. Pełno w tej armii „Napoleonów“ o skrytych a wielkich ambicjach. Ewentualny sukces wojenny Rosji sowieckiej na jakikolwiek ważniejszym terenie walki przyniosłoby niechybnie próbę wojskowego przewrotu w Rosji. Te okoliczności niewątpliwie uwzględ-

niają współcześni carowie Rosji. Po nadto sprawny dotychczas instrument wspomnianego „Kominternu“, zaczyna szwankować, obozy komunistyczne w poszczególnych krajach europejskich coraz więcej uzmysławiają sobie prawdę, że Rosji sowieckiej nie o idee komunistyczne, a o nowe zdobycze idzie.

To też szeregi komunistów zagranicznych coraz mniej są podatne na rozkazy z Moskwy, co ostatnio jaskrawie uwydatniło się z racji okupacji zagłębia Ruhry.

Pamiętając więc o czynnikach siły i niebezpieczeństwa, reprezentowanego przez Rosję sowiecką, nie należy zapominać o ukrytych w niej elementach fermentu i rozkładu. Pogląd ten ukoronować winniśmy aksjomatem, że najlepszym zabezpieczeniem przed niespodziankami ze Wschodu przed ową „wartością nieznana“: to czujność, gotowość bojowa naszego państwa i dobre w tej gotowości brojne przygotowanie. Wówczas zmora imperjalizmu rosyjskiego straszyć będzie tylko słabych i naiwnych: wobec mocnych i czujnych okaże się bezsilną. R.

## Życie parlamentarne.

Na najbliższym posiedzeniu Komisji skarbowo-budżetowej zapowiadane jest expose Ministra Grabskiego w sprawie naprawy skarbu. Minister ma uwzględnić w swem przemówieniu program skarbowy w dziedzinie podatkowej.

Onegdaj po południu obradowała Komisja dla spraw zagranicznych Senatu. Przemawiał Minister spraw zagr. podkreślając, że sprawa Kłajpedy jest w pierwszym rzędzie naruszeniem prawa, jakie traktatem wersalskim przyznane zostało mocarstwom sprzymierzonym. Polska w żadnym razie nie uzna jednostronnego rozstrzygnięcia, jako wyroku zamachu.

## Pod jarzmem Prusaków słowiańszczyznę. Słowacyzna dąży do wyzwolenia się z pod panowania Czech.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“)

Cieszyn, 2. lutego.

Ostatnie wiadomości ze Słowaczyny świadczą o groźnym położeniu Czech, w tym tak bliskim nam pod każdym względem kraju. Pobratymcy naród słowacki bowiem nasycił się już tak „braćmi“ czeskimi i ich rządami, że stara się wyraźnie wyzwolić z tego piekła, w które wpadł po oderwaniu się

od Węgier. Najnowsze wiadomości świadczą już stanowczo o stosunkach prawie że irlandzkich.

I tak dowiadujemy, że gdy posłowie słowacy ks. Hlinka, Juriga i senator Klimko przybyli do Preszowa, zjawili się również w ich towarzystwie i faszysty słowacy, którzy tworzyli honorową straż obronną nad osobami popularnych

przewódców słowackich. Zaledwie rozpoczęło się przemówienie posła Hlinki, agitatorzy czescy urządzili wielki hałas, co tak oburzyło obecnych zwolenników separatystycznego ruchu słowackiego, że rzucili się natychmiast na demonstrujących Czechów, raniąc 4 z nich ciężko, 40 zaś lekko. Pomiędzy ciężko rannymi znajdują się: sekretarz stronnictwa Szrebara, niejaki Krejčí, dalej urzędnik pocztowy Fiszler, obaj Czesi. Z powodu tego starcia antyczeskiego dużo Słowaków uwięziono.

To, co się stało w Preszowie, jest tylko jednym ogniwem w długim szeregu demonstracji antyczeskich, które dziś są już na porządku dziennym. Starosta czeski z Trnawy dr. Drbolilav **zmuszony był w zeszłym tygodniu uciec z miasta, aby ratować swoje życie.** Zgłosił się on natychmiast w ministerstwie dla spraw słowackich, oświadczając, że za nic na świecie nie powróci na swe stanowisko, ponieważ Słowacy grożą mu śmiercią.

Obok Nowych Zamków (kom. Nitra) zamordowano żonę pewnego znienawidzonego kolejarza Czecha, dzieci zaś rzucono do studni. W Maciaszowcach (kom. Spiš słowacki) pobito na śmierć żandarma czeskiego z powodu znęcania się nad ludnością słowacką, drugiego zaś żandarma poturbowano tak dotkliwie, że zapewne „braterstwa” słowackiego przez całe życie nie zapomni.

W tych dniach znaleziono na torze kolejowym pomiędzy Vrutkami i Pleszycem **bombę okrzyszowaną**, zauważono ją jednak dość wcześnie i usunięto. Najbardziej szym wszakże objawem głębokiej nienawiści Słowaków do Czech jest **zamach na Masaryka.** Oto między Czadca i Żyliną pociąg praski obrzucono w nocy kamieniami w mniemaniu, że pociągiem tym jedzie prezydent Masaryk. Zamiast niego zraniono boleśnie pewnego sędziego czeskiego.

Wszystkie podane wypadki zdarzyły się w przeciągu zaledwie 3 tygodni, co jawnie dowodzi, że Cze-

## Turcja podpisze traktat pokojowy.

Chodzi jeszcze tylko o drobne ustępstwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Z Lozanny donoszą: W kołach angielskich zapewniano, że Ismed-pasza jest **upoważniony do podpisania układu pokojowego**, otrzymał on jednak polecenie od swego rządu, aby usiłował jeszcze w ostatnim momencie osiągnąć pewne ustępstwa.

Wiedeń. (PAT.) Donoszą z Paryża, że po konferencji Lorda Cur-

zona z Ismedem-paszą **zapanował wśród delegacji angielskiej i tureckiej nastrój optymistyczny.** Ismed-pasza zgłosił 20 poprawek do traktatu pokojowego. Najważniejsze z nich dotyczą kwestii finansowych co do których spodziewane jest porozumienie. W każdym razie rokowania w Lozannie przeciągną się jeszcze do środy lub czwartku.

si nic już dobrego nie mogą oczekiwać dla siebie na „bratniej” Słowaczyźnie. Obecnie tylko jedno hasło jest popularne na Słowaczyźnie: **„Precz z husytami czeskimi! Precz z rządami opartymi na gwałtach i nadużyciach!”.**

## Krytyka mowy Pidhirskiego

(Ze spraw ruskich.)

Lwów, 3. lutego.

Wypowiedziana z okazji dyskusji nad expose premiera mowa lidera klubu posłów ukraińskich Pidhirskiego nie zadowolila „Hrom. Wistnyka”. I choć przyznaje, że pod względem formy i układu nie pozostawiała nic do życzenia, to jednak znajdowały się w niej szkodliwe luki. Zdaniem „Hrom. Wistnyka” z trybuny sejmowej powinny rozlegać się donośnie żądania narodu ukraińskiego, na tej trybunie powinny znaleźć dobitny wyraz nie ~~podległość jego aspiracje~~, jak ~~być~~ **naprawdę** powinna postępować rządu polskiego w stosunku do Ukraińców. Tymczasem poseł Pidhirski zapomniał o tych wszystkich sprawach. Mowa jego obracała się koło spraw lojalnych. O wsch. Małopolsce nie wspomniał wcale wyrażając się pośrednio ks. Ilkowem, aspiracje niepodległościowe podkreślił bardzo słabo, a rozmaite niedomagania zważył na karb administracji, a nie panującego systemu.

Przebaczyć zaś nie może „Hrom. Wistnyk” tego, że klub ukraiński udzielił wotum zaufania prem. Sikorskiemu.

Jak widać z powyższych żalów na nic się nie zdało wytrwale kłótnie posłów ukraińskich z Wołynia; mimo syrenich głosów nie dali oni się sprowadzić na tory awanturycznej polityki uprawianej przez tutejszych „nieprzejednanych”. To stanowisko posłów wołyńskich powinno być decydującą dla tutejszych ukraińskich polityków nauką!!

A. Z.

## Nominacje wojewodów.

„Monitor Polski” ogłasza następujący komunikat:

1) **Wojewodą śląskim** zamianowano p. Antoniego Schultisa, naczelnika wydziału w urzędzie wojewódzkim we Lwowie.

2) **Wojewodą tarnopolskim** zamianowano p. dr. Lucjana Zawistowskiego, r. województwa we Lwowie.

3) **Wojewodą wołyńskim** zamianowano p. Stanisława Srokowskiego, konsula generalnego i inspektora generalnego konsulatów zagranicznych Ministerstwa spraw zagranicznych, a to na miejsce Mieczysława Mickiewicza, który na własną prośbę zwolniony został z urzędu wojewody wołyńskiego.

DR. WIKTOR HAHN.

## KAZIMIERZ MORAWSKI.

SYLWETKA JUBILEUSZOWA.

Dziś w dniu 3. lutego br. Polskie Towarzystwo Filologiczne obchodzi w Krakowie uroczystość ku uczczeniu 70-lecia prof. dr. Kazimierza Morawskiego a z niem razem łączy się w hołdzie dla zasług jubilata całe społeczeństwo polskie, dobrze zdające sobie sprawę ze znaczenia tego dla naszej nauki. W dniu jubileuszu przypomnijmy czytelnikom najważniejsze daty z życia jubilata, główne kierunki jego pracy.

Urodził się Kazimierz Morawski 29. stycznia 1852 r. w Iurkowie pod Kościanem w Wielkopolsce z ojca Kajetana, synowca znanego poety Franciszka Morawskiego i matki Józefiny z Lempińskich. Po ukończeniu nauk gimnazjalnych w gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu odbywał studia filologiczne w Uniwersytecie berlińskim (1870-1875) pod kierunkiem profesorów Rirchhoffa, Curtiusa, Droysena, Zellera i innych; niezmiernie wiele zawdzięczał znanemu historykowi Teodorowi Mommsenowi i filologowi klasycznemu Maurycemu Hauptowi. W r. 1874 uzyskuje stopień doktora filozofii na podstawie rozprawy: „Quaestiones Quintilianae” w następnym zaś roku składa egzamin na nauczyciela gimnazjalnego. Po jednorocznej praktyce w zawodzie gimnazjalnym habilituje się zachęcony przez Józefa Szuiskiego do docenta filologii klasycznej

w Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1880 uzyskuje katedrę profesora nadzwyczajnego filologii klasycznej, w r. 1887 zwyczajnego. W r. 1902/3 był dziekanem Wydziału filozoficznego, w r. 1906/7 rektorem Uniwersytetu.

Z innych szczegółów biograficznych zaznaczamy jeszcze żywy udział jubilata w pracach Krakowskiej Akademii Umiejętności: w r. 1883 zostaje członkiem korespondentem Wydziału filologicznego, w roku 1887 członkiem czynnym; w r. 1917 po śmierci Stanisława Tarnowskiego został prezesem najwyższej tej instytucji naukowej, trzecim z rzędu.

W ślad za dysertacją doktorską ogłaszał młody uczonej niemal każdego roku ciekawą rozprawę z zakresu gramatyki starożytnej i retoryki. Niezwykle opowiadanie przedmiotu, gruntowna metoda, doskonała w końcu łacina, w jakiej prace swe ogłaszał, zwróciły wnet nań uwagę zagranicy. Dowodem uznania, jakie sobie wyrobił, jest, że rozprawy jego pomieszczała najpoważniejsze czasopisma filologiczne niemieckie, jak „Philologus”, „Hermes”, „Rheinisches Museum”, „Wiener Studien”. Przyczynki prof. Morawskiego poświęcone retorum rzymskim, rozrzucone w rozmaitych publikacjach obcych i polskich, nie zebrane niestety dotąd w całość, rzuciły niezwykle dużo światła na rozwój retorycznego stylu u Rzymian, wyniki ich zostały przyjęte przez najwybitniejszych uczonych zagranicznych. Obok tego ogłaszał rozprawy z historii

i kultury cesarstwa rzymskiego; niektóre z nich należą do najlepszych prac, jakie w tym kierunku można wykazać; m. i. zasługują na wyróżnienie monografie trzech cesarzy rzymskich: Tyberjusza, Klaudjusza i Hadrijana. Najważniejsze z tych szkiców wyszły w zbiorowym wydaniu: „Rzym, portrety i szkice”. (Kraków, 1921). Wielką zasługą też jubilata jest piękny, prawdziwie poetyczny przekład wszystkich tragedii Sofoklesa.

Największą jednak pracą prof. Morawskiego, a zarazem korona jego działalności naukowej jest siedmiotomowa „Historia literatury rzymskiej” (1909-1921), nie tylko jedyna rzecz tego rodzaju w języku polskim, lecz także bezspornie najlepsze dzieło w całej znanej dotąd literaturze tego przedmiotu. Wynik jego doskonałych wykładów uniwersyteckich, synteza studium całego życia, odznacza się „Historia” nie tylko opowaniem wszystkich kwestii, jak różnorodnych, niezwykle, wzbudzała znajomość źródeł, lecz także subtelnym wnikięciem w tajniki twórczości przedstawionych autorów, przedziwnym rozumieniem i odczuciem ich psychiki.

Obok prac z zakresu filologii, zajmował się prof. Morawski także badaniem humanizmu polskiego; zasługą jego, że jeden z pierwszych zaczął opracowywać metodycznie najważniejsze kwestie w tej dziedzinie, starając się wyświetlić stosunek nasz do prądów zagranicznych, określić nadto znacze-

## Prezes Ministrów w Zakopanem.

Wczoraj przybył do Zakopanego Premier Sikorski w towarzystwie teścia swego p. Zubczewskiego i sekretarza osobistego, rotmistrza Lisiewicza. Powitany na dworcu, zamieszkał w sanatorium „Czerwonego Krzyża”. Choć podróż jego posiada charakter prywatny i podjęta została celem wypoczynku, gen. Sikorski zajmować się będzie w Zakopanem aktualnymi sprawami politycznymi.

Dr. Juliusz Twardowski do Zakopanego nie przyjedzie.

## Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1. lutego br. uchwaliła wniossek Ministra skarbu w sprawie **Rady towaroznawczej dla spraw celnych**, projekt ustawy o podatku przemysłowym i projekt ustawy w sprawie wyrównania opłat stemplowych, oraz podatku od spadków i darowizn.

Ponadto Rada Ministrów ustaliła zakres działania nadzwyczajnego **Komisarza do zwalczania drożyzny** przy Ministrze spraw wewnętrznych.

Najbliższe posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się w poniedziałek, 5. lutego. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji w sprawie reformy rolnej, oraz w sprawie nowej ustawy o uposażeniu urzędników państwowych.

## Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa. (M.) Rokowania delegacji polskiej z delegacją gdańską w Paryżu **doprowadziły do zgody** w sprawie charakteru urzędników komisariatu polskiego. Prowizorycznie obliczono liczbę urzędników na stu. Delegacja gdańska wyjechała już z Paryża.

nie najwybitniejszych humanistów i filologów polskich. Z prac tego kierunku należy przynajmniej wymienić monografię o Andrzej Patrycyj Nideckim (1892), Jakóbie Górskim (1893) zwłaszcza zaś doskonałą dwutomową „Historię Uniwersytetu Jagiellońskiego” (1900).

Drugą dziedzinę pracy prof. Morawskiego stanowi jego działalność profesorska; od chwili uzyskania docentury do dziś dnia wykładał profesor Morawski w Uniwersytecie Jagiellońskim literaturę i gramatykę łacińską, uwzględniał w nich także starożytności rzymskie (publiczne i prywatne) i historię rzymską. Znakomity uczonej jest też wybitnym pedagogiem; wykłady jego, opracowywane z niezwykłą sumiennością i dokładnością, nie tylko wprowadzają młodych adeptów filologii klasycznej doskonale w metodę naukową, lecz także uczą rozumieć i pojmwować ducha starożytnych Rzymian, z dziejów ich snuć wskazania dla nas. Wygłoszone z wielką swadą, opracowane stylistycznie bardzo starannie, stanowią obok ćwiczeń seminaryjnych istotnie prawdziwe źródło wiedzy. Wydały też płon obfito: nauczyciele filologii klasycznej w zachodniej Małopolsce wyszli przeważnie ze szkoły prof. Morawskiego, szerząc wśród młodzieży szkolnej znajomość świata starożytnego, przeważna też część docentów filologii klasycznej w naszych uniwersytetach należy do uczniów jubilata.

Pobieżna ta sylwetka nie byłaby za-

# Równanie nie do rozwiązania.

Opinia o wynikach konferencji b. Ministrów skarbu.

(Zawiedzione oczekiwania. — Równanie niemożliwe do rozwiązania. — Nasze życie gospodarcze a ekonomiczne stosunki wszechświatowe. — Ceny obecne a ceny przedwojenne u nas rozważane ze stanowiska równi złota. — Zbliżamy się coraz bardziej do cen przedwojennych. — Czas, aby i Państwo wysnuło z tego konsekwencje. — Jak zahamować inflację? — Inne powody spadku marki. — Export rabunkowy. — Nasze stosunki dewizowe, ich złe strony i sposoby zapobieżenia złemu. — Jak uregulować nasz export? — Warunki definitywnego uporządkowania naszej gospodarki).

W numerze dotychczas „Gazety Lwowskiej” zamieszczamy z kolegiem dr. Kazimierzem Linałowiczem, znanego przemysłowca i działacza na polu ekonomicznym. Oto co powiedział dr. L. naszemu sprawozdawcy

(hb.) Konferencja b. Ministrów skarbu nie spełniła oczekiwań, pozostawiła bowiem bez odpowiedzi najważniejszy problem naszej sytuacji finansowej, tj. stabilizację waluty. Ustalono jedynie, że nie należy wprowadzać obecnie nowej waluty, lecz starać się o ustabilizowanie marki, co może jednak nastąpić dopiero po uzyskaniu równowagi budżetowej. Jednym słowem, powstało równanie, niemożliwe do rozwiązania.

Tymczasem cały przemysł i całe nasze wogóle życie gospodarcze cierpi niesłychanie wskutek braku stałego miernika wartości. Praktycznie wygląda to tak, jak gdyby ktoś chciał budować według planu, którego skalę zmieniano co pół godziny, co jest oczywiście absurdem. Pamiętać zaś trzeba, że życie gospodarcze jest jednym wielkim gmachem, budowanym według planu, który musi mieć swój stały miernik czy skalę. Musimy też ciągle pamiętać, że całe nasze życie produkcyjne, po zawarciu przez Polskę różnych konwencji, weszło w orbitę działania interesów ogólno-swiatowych i siłą faktu zdąża do dostosowania się do stosunków i cen ogólnoeuropejskich.

pełna, gdybyśmy jej nie uzupełnili choć kilku rysami o jubilate jako człowieka. Wielki uczony, cieszący się uznaniem i u nas i za granicą, łaczący wyjątkowe przymioty ducha i serca: charakteru nieskazitelnego, owiany poczuciem służby obywatelskiej dla Ojczyzny, pełnił ją niezmiernie przez pół wieku blisko, świecąc innym przykładem pracy sumiennej, nie szukającej rozgłosu. Między słowami jego a czynami nie było rozdziewięku; bez przesady można go nazwać dobrze dla Ojczyzny zasłużonym, jej tylko dobro mającym na oku.

Cieszy się też jubilat prawdziwą czcią i miłością okazywaną mu i przez uczniów i przez liczne grono przyjaciół i przez szerokie sfery społeczeństwa. Dowodem uznania mogą być dwie księgi pamiątkowe, ofiarowane mu w r. 1908 podczas obchodu trzydziestoletniej pracy naukowej, a mianowicie: „Stromata in honorem Casimiri Morawski” i trzynasty rocznik czasopisma filologicznego: „Eos”, jakoteż świeżo wydana ku uczczeniu 70-lecia urodzin księga pamiątkowa, staraniem uczniów i przyjaciół jubilate. Jedyny to wypadek u nas uczczenia zasług uczonego, trzema, tak poważnymi wydawnictwami.

Czcigodnemu jubilatowi, tak dobrze zasłużonemu dla Ojczyzny i nauki polskiej, składamy w dniu Jego jubileuszu wyrazy najgłębszej podziękności i hołdu za trud życiowy, wraz z życzeniami, by jeszcze długo mógł pracować tak samo skutecznie jak dotąd w umiłowanej przez siebie dziedzinie dla dobra społeczeństwa.

Jeżeli ceny towarów krajowych 3 miesiące temu przerechnowane na franki złote okazywały się niższe od cen przedwojennych, to powstało to stąd przedewszystkiem, że cena robocizny u nas, brana w równi złota, była tańszą od przedwojennej. Obecnie natomiast, ponieważ wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, a zwłaszcza apro wizacyjne, osiągają już ceny przedwojenne, jeśli weźmiemy je także w równi złota, przeto siłą faktu musi nastąpić wzrost płac roboczych, zdążająca do wyrównania się z cenami przedwojennymi robocizny wziętymi w równi złota, co wywoła znowu zdrożenie wszelkich produktów naszego przemysłu. Ponieważ także produkty rolne i przemysłowe osiągają ceny przedwojenne w parycie złota, oraz we wszystkich innych zakresach zdąża się w tym kierunku, przeto stwierdzić należy, że zachodzą obecnie warunki, ażeby i państwo dochody swoje i rozchody prelinowało z uwzględnieniem równi złotej.

Nie ulega kwestji, że jest u nas przedwczesnym wprowadzenie nowej waluty. Jak długo bowiem nie mamy pełnego zaufania zagranicy, i co zatem idzie nie mamy możliwości otrzymania pożyczki zagranicznej, „ipso facto” nie mamy też możliwości czynienia jakichkolwiek inwestycji. W następstwie tego nie możemy też wprowadzić nowej waluty, gdyż z nią stałoby się to samo, co z marką polską, a to z powodu przesilenia gospodarczego, spowodowanego poprzednio wymienionymi przyczynami. Natomiast wprowadzenie obliczenia budżetu w złocie spowodować musi i spowoduje niewątpliwie zastanowienie dalszego druku pieniądza papierowego, a tem samem zamknięcie przyczyny inflacji tego głównego powodu spadku marki polskiej. Jeżeli dochody państwowe będą prelinowane w złocie i ściągane w markach pol. według kursu franka szwajcarskiego, który odpowiada wartością idealnemu złotemu polskiemu, zmusi się kontrubenta podatkowego w jego własnym interesie, przy ustalaniu stawek w normie złotej, do jak najszybszej wypłaty podatków. Już to będzie plusem ogromnym w porównaniu ze stanem obecnym, gdyż dziś — jak wiadomo — leży w interesie każdego kontrubenta płacenie podatków jak najpóźniej, dzięki czemu podatki wpływają do skarbu w walucie „de facto” innej, niż były uchwalone. Nie ulega kwestji, że temsamem wpłynęłoby to częściowo hamująco na spadek mk. polsk., a ograniczająco

na konieczność druku pieniędzy. Mówię częściowo, gdyż, zdaniem moim, nie tylko inflacja przyczynia się do spadku marki polskiej i wzrostu dewiz, ale i szereg innych powodów. Mianowicie pamiętać należy, że wywozimy na zachód żywność i drzewo, oraz wogóle surowce nieprzerobione przedewszystkiem z powodu braku rynków rosyjskich i braku odpowiednich konwencji, jak na przykład z Jugosławją i z tem związanym tranzytem przez Węgry. Gdy zaś nie wywozimy fabrykatów i półfabrykat, tem samem nie sprzedajemy zagranicę naszej pracy, lecz tylko surowce i tem uprawiamy eksport rabunkowy.

Podkreślić należy jeszcze, że na zachód wywozimy surowce, których cena u nas doszła już wysokości przedwojennej w równi złota, ale w stosunku do cen zachodnich rynków, są jednak nasze towary i surowce o 50 proc. tańsze. W interesie eksportów zagran. leży przeto wykupywanie w markach polskich naszych surowców i towarów u nas, a sprzedawanie ich z zyskiem ogromnym na rynkach zagranicznych. Dla poczynienia jednak powtórnych zakupów zużywa eksporter tylko część zarobionych walut zagr., zaś większa ich ilość pozostaje w bankach państw zachodnich. Skutkiem tego dewizy obce, wymykają się z rąk naszych, a ponieważ z drugiej strony przemysł potrzebuje b. znacznej ilości dewiz na zakup surowców, przeto powoduje to wszystko brak tych

dewiz, a temsamem silny popyt na nie i drożyznę ich.

Jeśli przez nalożenie odpowiednich cel wywozowych, osiągnęłoby się taki stan rzeczy, że ceny naszych towarów byłyby najwyżej o 50 proc. niższe od zachodnich cen rynkowych, to naszemu eksportowi zachowałoby się zdolność konkurencyjną, a równocześnie jednak zwiększyłoby się napływ na nasz rynek dewiz obcych, zwiększyłoby się popyt zagranicznych wysokocennych walut. Zastosowując te środki, doszłoby się — moim zdaniem — przynajmniej do tego, że w granicach dopuszczalnych ustaliby się do pewnego stopnia kursa pieniądza obiegowego, a tem samem uregulowałyby się w znacznym stopniu nasze stosunki gospodarcze. Ustalenie zaś budżetu w złocie pozwoliłoby nam nie tylko uporządkować nasze stosunki ekonomiczne i poprowadzić gospodarkę normalniejszą, ale równocześnie dалоby zagranicy możliwość wglądu w nasze stosunki gospodarcze, zwiększyłoby zaufanie jej do nas przez ustalenie zdrowo postawionego budżetu, a więc w następstwie umożliwiłoby nam zaciągnięcie pożyczki zagranicznej. Dopiero po uzyskaniu pożyczki zagr. można by mówić poważnie o inwestycjach i o przejściu na gospodarkę normalną. Do tego wszystkiego jednak potrzebny jest odpowiedni układ sił w Sejmie, pełne zrozumienie przez Sejm naszej sytuacji gospodarczej i zrezygnowanie z ambicji partyjnych na rzecz interesu Państwa.

**Fotograficzne aparaty i przybory poleca firma St. Cwak i Ska Lwów - Zimorowicza 14**  
Na prowincje wysyła odwrotnie. - Laboratorium wykonuje wszelkie prace amatorskie.

## 2 Towarz. dziennikarzy polskich.

W nrze 71. „Kurjera Ludowego” pojawił się artykuł pt. „Skandaliczna gospodarka rządowa we wsch. Małopolsce”, zawierający obok rzeczowej krytyki także ataki na zachowanie się wojska polskiego, oraz zarzuty pod adresem władz rządowych częściowo godzące w osobistą część Wojewody Grabowskiego. Czując się tem dotkniętą p. Wojewodzina Grabowska złożyła godność protektorki Balu prasy.

Na list jej odpowiedział Wydział Towarzystwa pismem, w którym zawiadania, że wybrał do rozpatrzenia sprawy osobną komisję, ta zaś powzięła uchwałę, iż aczkolwiek ani wydawca „Kurjera Ludowego” poseł Bryl, ani żaden z redaktorów tego dziennika nie należy do Towarzystwa Dziennikarzy polskich, a przeto nie podlega też jego moralnej jurysdykcji. Wydział Tow. Dziennikarzy polskich orzeka, co następuje: „Nie wchodząc w meritum sprawy, która w skutek skargi, wniesionej przez JWPana Wojewodę, będzie przedmiotem rozprawy sądowej — Wydział Tow. Dziennikarzy pol. stwierdza, że w danym wypadku granice uprawnionej krytyki zostały przekroczone i zwraca się ponownie do wszystkich kolegów z gorącym apelem, aby w interesie godności stanu dzienni-

karskiego w artykułach polemicznych starali się zachować miarę dyktowaną poczuciem przyzwoitości i etyki ucziwego dziennikarstwa”.

Równocześnie zwrócił się Wydział do P. Wojewodziny z gorącą prośbą, by zechciała zatrzymać przyjętą łaskawie godność Protektorki Balu prasy. Prośbie tej p. Wojewodzina Grabowska uczyniła zadość i listem z dnia 1. lutego zawiadomiła Komitet Balu prasy, iż rezygnację swoją cofa i godność protektorki balu zatrzymuje.

## Z sali koncertowej.

Poranek Instytutu muzyz. — Wzięło pieśni Klary Liliën-Bloomfield).

W niedzielę, 28 stycznia odbył się koncert w Instytucie muzycznym poświęcony wyłącznie dziełom Mendelssohna. Pops. uczniów poprzedził recitaly odczyt E. Waitera o życiu, charakterze twórczości i poszczególnych dziełach tego kompozytora. W części koncertowej wysunęła się na pierwszy plan gra skrzypka r. S. Kaufmana, wykonawcy koncertu E-moll. Interpretacja tego utworu wypadła doskonale, mimo mierzalnego, dość nieudalnego akompaniamentu fortepianowego. Nie mniej popisowo odegrał p. H. Warkowicka I. część koncertu G-moll (forte pianowe), a z produkcji wokalnych z służyły na wspaniałą pieśń solowe pp. A. Bieda i A. T. Janowskiego, których wydatne głosy zapałają wiele w przysłuchi.

Udział publiczności był bardzo liczny.

Atrakcyjną siłą wieczoru pieśni Indowych p. Klary Liliën-Bloomfield występującej po raz pierwszy w naszym Instytucie.





**OGŁOSZENIA.**

**RÓŻNITE OBWIESZCZENIA.**

L. 29/T/23.

**OBWIESZCZENIE**

Izby skarbowej we Lwowie z dnia 1. lutego 1923 L. 29/T/23 o zmianie cennika detailedznej sprzedaży wyrobów tytoniowych. Na mocy ustawy z dnia 1. czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P z r. 1922 Nr. 47 poz. 409) zarządziło Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 26 stycznia 1923 -L. 302/Pr. VI/23 co następuje:

1) Począwszy od 5. lutego 1923 r. ustanawia się następujący cennik detailedznej sprzedaży wyrobów tytoniowych wyprodukowanych w rządowych fabrykach tytoniu:

**I. Cygara :**

- |                        |                   |
|------------------------|-------------------|
| 1) Hawana              | Mk. 750 za 1 szt. |
| 2) Belweder            | " 600 " "         |
| 3) Wawel               | " 540 " "         |
| 4) Brytanika           | " 500 " "         |
| 5) Trabuco             | " 420 " "         |
| 6) Kuba                | " 380 " "         |
| 7) Portoriko           | " 300 " "         |
| 8) Mieszane zagranicz. | " 220 " "         |
| 9) Cigarillos          | " 180 " "         |
| 10) Virginia           | " 230 " "         |
| 11) Brasil-Virginia    | " 180 " "         |

**II. Papierosy**

- |                 |                   |
|-----------------|-------------------|
| 1) Slinks       | Mk. 120 za 1 szt. |
| 2) Dames        | " 110 " "         |
| 3) Kalif        | " 110 " "         |
| 4) Kedyw        | " 110 " "         |
| 5) Egipskie     | " 100 " "         |
| 6) Klub         | " 65 " "          |
| 7) Sejmowe      | " 65 " "          |
| 8) Prezydent    | " 60 " "          |
| 9) Damskie      | " 60 " "          |
| 10) Farys       | " 45 " "          |
| 11) Emir        | " 45 " "          |
| 12) Pogoń       | " 60 " "          |
| 13) Sport       | " 60 " "          |
| 14) Warszawskie | " 60 " "          |
| 15) Syrena      | " 40 " "          |
| 16) Wisła       | " 40 " "          |
| 17) Wanda       | " 35 " "          |

**III. Tytonie do papierosów.**

- |                                |                      |
|--------------------------------|----------------------|
| 1) Kir                         | Mk. 140.000 za 1 kg. |
| 2) Ksanti                      | " 120.000 " "        |
| 3) Najprzedniejszy Sultański   | " 100.000 " "        |
| 4) Najprzedniejszy Macedoński. | " 90.000 " "         |
| 5) Najprzedniejszy Turecki     | " 75.000 " "         |
| 6) Przedni Turecki             | " 60.000 " "         |
| 7) Średni Turecki              | " 53.000 " "         |
| 7) Kresowy                     | " 38.000 " "         |

**IV. Tytonie do Fajki.**

- |                      |                     |
|----------------------|---------------------|
| 1) Przedni fajkowy   | Mk. 24.000 za 1 kg. |
| 2) Zwyczajny fajkowy | " 18.000 " 1 "      |

2) Pozostające na składzie w rządowych Magazynach w Małopolsce poniżej wyszczególnione wyroby tytoniowe fabryk prywatnych winny być przez te Magazyny sprzedawane nadal uprawnionym nabywcom w Małopolsce po cenach następujących:

**I. Papierosy.**

Optima	Fabr. Sarmacja	Mk. 75 za 1 szt.
Five o'clock	" Sarmacja	" 60 " "
Ergo	" Noblesse	" 60 " "
Polonia	" Szereszewski	60 " "
Slavia	" Węgrzynowski	" 60 " "
Dyrektorskie	" Progress	" 60 " "
Non plus ultra i Smakosz	" Sarmacja	" 50 " "
Seraj	" Noblesse	" 50 " "
Ferwor i Splendid	" Szereszewski	50 " "
Orient	" Węgrzynowski	50 " "
Corso	" Syrena	" 50 " "
Bristol	" Progress	" 50 " "
Matador	" Polakiewicz	" 50 " "
Kadi-Effendi	" Janowski	" 50 " "
Grubas Selamlık	" Sarmacja	" 45 " "
Grand Prix. Cleo	" Noblesse	" 45 " "
Lukxor	" Noblesse	" 45 " "
Lwowianka, Tatry	" Szereszewski	45 " "
D-lice, Era	" Szereszewski	45 " "
Zephyr	" Syrena	" 45 " "
Kelas, Progress	" Progress	" 45 " "

B's	" Polakiewicz	Mk. 45 za 1 szt.
Kolega	" Janowski	" 45 " "
Wanda	" Sarmacja	" 40 " "
Markiza, Dux	" Sarmacja	" 40 " "
Tryumf	" Noblesse	40 " "
N. 80, Golf	" Szereszewski	40 " "
Dandy	" Syrena	" 40 " "
Cezar	" Union	" 40 " "
Gumbeta, Wersal	" Polakiewicz	" 40 " "
Bo.	" Janowski	" 40 " "

Janum	" Sarmacja	" 35 " "
Yes, Dekret	" Noblesse	" 35 " "
Karjer, Nora	" Szereszewski	35 " "
Duchesse	" Syrena	" 35 " "
Record	" Polakiewicz	" 35 " "
Wiwat, Matur	" Janowski	" 35 " "

Aromatica	" Sarmacja	" 30 " "
Junak	" Noblesse	" 30 " "

**II. Tytonie.**

Kwiat Jaka	fabr. Noblesse	Mk. 50 000 za 1 kg
Silvia	" Strzelecki i syn	50 000 " "
N. 17.	" Węgrzynowski	50 000 " "
Alibiński	" Syrena	" 50 000 " "
ideal	" Progress	" 50 000 " "
Kef. Aza	" Stambul	" 50 000 " "
Extra	" Plutos	" 50 000 " "

Zamkowy	" Noblesse	" 40 000 " "
Porora	" Strzelecki	" 40 000 " "
N. 15.	" Węgrzynowski	40 000 " "
Batumski	" Syrena	" 40 000 " "
Sultański, Fatma	" Progress	" 40 000 " "
Krem	" Stambul	" 40 000 " "
Prima	" Plutos	" 40 000 " "

N. 13	" Węgrzynowski	30 000 " "
Obstalunkowy	" Union	" 30 000 " "
Balis	" Syrena	" 30 000 " "
Erapejski	" Progress	" 30 000 " "
Kissand ai Kir-Basma	fabr. Stambul	Mk. 30 000 za 1 kg
Amerykański	" Polakiewicz	" 30 000 " "
Smerna, Mexiko	" Janowski	" 30 000 " "
Balka	" Pluton	" 30 000 " "

Wyroby tytoniowe powyżej wyszczególnione winni uprawnieni ich sprzedawcą w Małopolsce sprzedawać po cenach nie wyższych od wymienionych w niniejszym paragrafie.

§ 3. Począwszy od 5. lutego 1923 r. ustanawia się następujący cennik detailedznej sprzedaży wyrobów tytoniowych produkowanych w prywatnych fabrykach tytoniu:

**I. Papierosy.**

- |                                |                  |
|--------------------------------|------------------|
| 1) gatunek „średni A“          | Mk. 50 za 1 szt. |
| 2) gatunek „przedni B“         | " 55 " "         |
| 3) gatunek „przedni A“         | " 60 " "         |
| 4) gatunek „najprzedniejszy B“ | " 70 " "         |
| 5) gatunek „najprzedniejszy A“ | " 85 " "         |
| 6) gatunek „luksusowe B“       | " 100 " "        |
| 7) gatunek „luksusowe A“       | " 125 " "        |

**II. Tytonie krajane.**

- |                            |                     |
|----------------------------|---------------------|
| 1) gat. „średni C fajkowy  | Mk. 20.000 za 1 kg. |
| 2) gat. „średni B fajkowy“ | " 30.000 " "        |
| 3) gat. „średni A“         | " 50.000 " "        |
| 4) gat. „przedni“          | " 65.000 " "        |
| 5) gat. „najprzedniejszy“  | " 80.000 " "        |

**III. Machorka.**

Mk. 23.000 za 1 kilogram.

**IV. Cygara.**

- |                                |                     |
|--------------------------------|---------------------|
| 1) gatunek „średni A“          | Mk. 280 za 1 sztukę |
| 2) gatunek „przedni B“         | " 330 " "           |
| 3) gatunek „przedni A“         | " 440 " "           |
| 4) gatunek „najprzedniejszy B“ | " 520 " "           |
| 5) gatunek „najprzedn. A.“     | " 650 " "           |
| 6) gatunek „luksusowe B“       | " 740 " "           |
| 7) gatunek „luksusowe A“       | " 930 " "           |

**V. Cygaretki.**

- |                      |                     |
|----------------------|---------------------|
| 1) gatunek „średni“  | Mk. 150 za 1 sztukę |
| 2) gatunek „przedni“ | " 190 " "           |

**VI. Tabaka do zażywania.**

- |                      |                    |
|----------------------|--------------------|
| 1) gatunek „średni“  | Mk. 8.000 za 1 kg. |
| 2) gatunek „przedni“ | " 13.000 " "       |

**VII. Tyton do żucia**

Mk. 34.000 za 1 kilogram.

Lwów, dnia 1. lutego 1923.

Prezes Izby skarbowej:

839

BUGNO w. r.

Prez. 219/18 P. 23. Obwieszczenie. Prezes Sadu apelacyjnego we Lwowie zamianował dla I, II, III i IV zwyczajnej kadencji posiedzeń Trybunału Sądów przysięgłych w Sadzie okręgowym w Złoczowie rozpoczynających się dnia 5. marca, 4. czerwca, 17. września i 10. grudnia 1923 każdorazowo o godzinie 9 rano przewodniczącym prezesa Sadu okręgowego Starokiewicza, a zastępcami przewodniczącego wiceprezesa Sadu okręgowego Dra Strawińskiego i Sędziów Sadu okręgowego Dregiewicza, Małygo, Paszkewicza, Samuelowicza, Baranowskiego, Szweda, Karaczewskiego i Dra Zoloteńskiego.

Prezes Sadu okręgowego.

Złoczów dnia 19. stycznia 1923. 748 1-3

Cg. I. 385/22. Edykt. Strona powodowa Mikolaj Kwiatkowski wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Leonowi Mościckiemu o 66 dolarów kanad. do L. cz. Cg. I. 385/22. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16. stycznia 1923 godz. 9 przed p. w tym Sadzie biuro Nr. 79. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się Dra Marguliesę adwokata w Czortkowie kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.  
Czortków dnia 23. grudnia 1922. 750

Cg. XVI 644/22/4. Edykt. Strona powodowa Piotr Osipa w Rudzie ad Janda wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Antoni Osipa syn Andrzeja o 26 dolarów. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. kwietnia 1923 godz. 9 przed poł. w tym Sadzie biuro Nr. 16 I. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się Dra Czarnka adw. w Rzeszowie kuratorem, który ja będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XVI.  
Rzeszów dnia 10. stycznia 1923. 764

**LICYTACJE.**

T. 489/21. Edykt licytacyjny. Na wniosek Antoniego Grochmala z Korczyny odbędzie się dnia 10. marca 1923 godzina 10 rano w Sadzie niżej wymienionym biuro Nr. 8 licytacja realności lwh. 685 ks. gr. gm. Korczyna masy spadkowej po sp. Jędrzeju Grochmalu w Korczynie względnie tegoż spadkobierców, a to małoletnich Franciszka, Wojciecha i Albina Grochmalów własnych. Cena szacunkowa realności w hł. 685 gm. Korczyna wynosi 3,700.000 Mkp. Najniższa oferta wynosi 2,467.000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno dnia 15 stycznia 1923. 743 1-3

**KURATORSTWO.**

P. III. 221/22. Jana Babiaka z Buczacza z powodu częściowego upośledzenia na umyśle pozbawia się częściowo własności. Kurator Grzegorz Grochmadzki Buczacz.

Sąd powiatowy.  
Buczacz dnia 13. października 1922. 775

**EDYKT W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.**

T. IV. 93/19/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Różycki z Ocieki powołany w roku 1916 do służby wojskowej przy 17 p. obrony kraj. został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie z początkiem listopada 1915 około miejscowości Kołki miał zginąć od kuli nieprzyjacielskiej wyszedłszy z rowów strzeleckich do pobliskiej stodoły po słomę na pościółkę. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24, przeto wdraża się prośbę Weroniki Różyckiej postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanowiono obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym, Franciszka Różyckiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sadem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów dnia 17 czerwca 1922. 717 1-3

T. IV. 153/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Pajak z Jadownik mokrych powołany w sierpniu 1914 r. do służby wojskowej przy 32 p. obr. kraj. w Nowym Sączu został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Zagajowem z początkiem października 1914 r. miał poleźć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Józefy z Witkowskich Pajakowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym, Jana Pajaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sadem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.  
Tarnów dnia 6. listopada 1922. 773 1-3

T. IV 124/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Iwaniec z Karwodzi powołany dnia 20. maja 1915 r. do służby wojskowej przy 57 pp., został następnie wysłany na front włoski, gdzie po niedługim czasie dostał się do niewoli włoskiej i tamże dnia 2. września 1918 r. zachorował na malarię, poczem oddany do szpitala w Santa Maria bez śladu zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marii Iwaniec postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kurato-



Firm. 120/22. Oddz. A I 227. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddział A: Siedziba firmy: Złoczów. Brzmienie firmy: A. Buschel. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel jaj. Właściciel Karol Buschel. zamieszkały w Krakowie Podgórze Rynek 1. 15. Zakład filialny A. Buschel w Złoczowie noszący firmę zakładu głównego w Kołomyi tak samo równorzędnie podpisać wzmianczone swem nazwiskiem właściciel Karol Buschel.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II. Złoczów dnia 15 lipca 1922.

Firm. 1398. Rg. C IV 162. Wpis firmy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 28. stycznia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka handlowa dla importu i eksportu żelaza i materiałów budowlanych „Hydraulica” we Lwowie. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: import i eksport żelaza i wszelkich materiałów budowlanych. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy: 50.000 Mp.

pełnowłaściany. Zawiadawcami są: obaj spółnicy, a to: Abraham Mojsesz dw. im. Wittels, kupiec we Lwowie ul. Lazarza 1 6. Abraham Horowitz, kupiec we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 17. Do zastępstwa spółki uprawniony jest każdy z zawiadawców resp. spółników z osobna. Rodzaj spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 10. listopada 1920 l. rep. 84722. Podpis firmy: pod wypisanem lub stampilją wyciśniętym brzmieniem firmy, podpis jednego zawiadawcy. Ogłoszenia: uskutecznione będą w gazecie urzędowej wychodzącej we Lwowie. Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV. Lwów dnia 21. stycznia 1921. 729

Firm. 673/22. Rg. B. 2. W rejestrze handlowym Oddział B. przy firmie Polski Bank przemysłowy. Spółka akcyjna z siedzibą zakładu głównego we Lwowie. filialnego w Krakowie. Drohobyczu, Rzeszowie, Krośnie i Nowym Sączu wpisano ustanowienie uchwałą Rady zawiadawczej z dnia 11. października 1922 Maurycyego Blocha, Dra Józefa Matyska, Adolfa Fridolna Stappa i Feliksa Wilńskiego, zastępcami

Dyrektorów oraz wykreślenie zastępcy Dyrektora Aleksandra Osta z powodu tegoż śmierci.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV. Nowy Sącz dnia 23. grudnia 1922. 752

**Spółdzielnia bankowa FORTUNA** we Lwowie, zawiadoma swoich członków, że dnia 19 lutego 1923 o godzinie 16. odbędzie się **WALNE ZGROMADZENIE** w lokalu przy ulicy Legionów 1 33.

W razie braku kompletu odbędzie się **WALNE ZGROMADZENIE** tego samego dnia o 18 godzinie bez względu na ilość przybyłych członków z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie dyrekcji o cz. niosciach, składanie rachunku i udzielenie absolutorium 2) Rozział zysku 3) Wnioski członków. Lwów, 3 lutego 1923. **RADA NADZORCZA.**

**„KOSMOS” Powszechne Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń we Wiedniu.**

Dyrekcja na Polskę: Kraków, ul. Batoiego 2.

Rozchody.

Rachunek obrotu za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1921.

Przychody.

I. Szkody wypłacone (włącznie koszt. dochodzenia):					I. Przeniesiono zysk z roku 1920			71.190 81
1. Ubezp. od wypadków mniej udział reubezp.	158 742 64	105 821 40	53 421 24		II. Przeniesiono fundusze z roku ubiegł.:			
2. Ubezp. od odp. ustaw. mniej udział reubezp.	1 104 780 81	901 696 36	203 184 45		a) Rezerwa premjowa mniej udział reubezp.		1 881 329 67	
3. Ubezp. od włamania mniej udział reubezp.	4 779 110 27	4 319 815 24	459 754 98		b) Kapitał rezerwowy (włącznie z aglo IV. emisji)		250 000 —	8 631 329 67
4. Autocasso ubezp. mniej udział reubezp.	1 791 366 25	1 731 026 14	63 340 1	779 650 81	III. Rezerwa na szkody nieureg. z r. ub. mniej udział reubezp.			80 000 00
II. Wydatki Zarządu (mniej udział reubezp.)					IV. Pobrane premje (po potrąceniu sprostrowań):			
1. Prowizje:					1. Ubezp. od ognia mniej udział r. ubezp.	945 8 7 6	770 1 8	1 75 115 55
a) Ubezp. od ognia	1 046 02				2. Ubezp. transp. mniej udział reubezp.	1 621 527 82	1 551 9 5 88	69 571 44
b) Ubezp. transp.	54 918 75				3. Ubezp. od wypadków mniej udział reubezp.	5 582 558 8	2 772 081 24	816 817 57
c) Ubezp. od wypadków	77 961 15				4. Ubezp. od odp. ustaw. mniej udział reubezp.	332 856 40	5 903 112 82	1 8 9 8 4 08
d) Ubezp. od odp. ustaw.	140 247 32				5. Ubezp. od włamania mniej udział reubezp.	5 581 979 35	46 526 168 75	3 805 810 97
e) Ube p. od włamania	172 702 56				6. Autocasso o ubezp. mniej udział reubezp.	181 086 65	14 50 53 7	8 560 611 60
f) Autocasso ubezp.	252 448 47				V. Przychody z lokaty kapitału:			
2. Bieżące wydatki administracyjne		1 031 287 8	5 302 805 89		1. Odsetki z wkładok instytucji kred. — w kas oszczędności		124 688 8	
3. Podatki i należności		3 165 092 7			2. Odsetki od pożyczek i hipotecznych		7 750 —	
III. Odpisy i inne wydatki					3. Odsetki z papierów wartościowych		1 5 706 78	53 140 26
1. Strata na kursie pap. wart.		57 46 7 8	208 484 1		VI. Inne przychody:			
2. Inne wydatki		151 017 53			1. Należności od polis:			
IV. Rezerwa na szkody nieureg.					a) Ubezp. od ognia	43 303 75		
1. Ubezp. transp. za szkody roku rach. 107 700 —					b) Ubezp. transp.	16 422 46		
mniej udział reubezp. 805 681 —	2 019 —				c) Ubezp. od wypadków	1 0 754 6		
za szkody ub. lat mniej udział reubezp.		2 019 —			d) Ubezp. od odp. ustaw.	263 544 15		
2. Ubezp. od wypadków za szkody roku rach. 181 700 —					e) Ubezp. od włamania	621 9 44		
mniej udział reubezp. 172 6 5 —	9 085 —				f) Autocasso ubezp.	624 4 1 7	1 7 9 779 22	
za szkody ub. lat mniej udział reubezp. 172 020 —	116 194 —	125 979 —			Inne przychody	803 1 2 7 6		
3. Ubezp. od odp. ustaw. za szkody roku rach. 2 593 457 —					Ustawowa opłata straży pożarnej	151 017 53	1 014 163 3	2 733 942 6
mniej udział reubezp. 2 469 484 —	129 973 —							
za szkody ub. lat mniej udział reubezp. 7 597 011 —	603 551 —	738 524 —						
4. Ubezp. od włamania za szkody roku rach. 3 317 500 —								
mniej udział reubezp. 3 151 435 —	165 865 —							
za szkody ub. lat mniej udział reubezp. 17 250 —	72 776 —	233 641 —						
5. Autocasso ubezp. za szkody roku rach. 5 518 200 —								
mniej udział reubezp. 2 582 290 —	125 910 —							
za szkody ub. lat mniej udział reubezp. 2 85 400 —	5 221 —	131 131 —	1 235 694 —					
V. Stan funduszy z końcem roku rach.								
1. Rezerwa premjowa:								
a) Ubezp. od ognia	411 434 —							
mniej udział reubezp.	308 278 —	103 161 —						
b) Ubezp. transp.	705 304 —							
mniej udział reubezp.	620 782 —	84 582 —						
c) Ubezp. od wypadków	369 369 —							
mniej udział reubezp.	1 108 832 —	1 260 537 —						
d) Ubezp. od odp. ustaw.	2 803 341 —							
mniej udział reubezp.	2 001 245 —	802 096 —						
e) Ubezp. od włamania	13 259 038 —							
mniej udział reubezp.	10 619 467 —	2 648 566 —						
f) Autocasso ubezp.	878 256 —							
mniej udział reubezp.	5 8 0 101 —	2 058 125 —						
2. Kapitał na pokrycie rent ubezp. od wypadk i odp. ustaw.	12 956 —							
mniej udział reubezp.	8 280 —	4 676 —	6 961 743 —					
3. Kapitał rezerwowy			2 250 000 —					
VI. Zwyżka z rocznego zarządu zysk z roku poprzedniego		1 437 924 26						
		71 1 0 8	1 509 115 07					
			18 247 391 58					

Generalny Dyrektor: Dr. B. KRISTA m. p.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 7000 mp., za granicą 9000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów ni frankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. INNEŻYTOŚĆ pocztów — opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.